

**Scenariusz lekcji – 10 płyt polskiego jazzu**

**Czas trwania:** W zależności od szczegółowości omówienia – 45 lub 90 minut.

**Cel:** Przybliżenie uczestnikom zajęć polskiego jazzu w pigułce.

**Prowadzenie:** Ponieważ są to zajęcia o płytach – muzyka jest na nich rzeczą najważniejszą. Informacje na slajdach stanowią omówienia albumów, w krótszej wersji czasowej (lub przy braku płyt) można przy nich pozostać (posiłkując się zamieszczonymi próbkami dźwiękowymi). Jednak warto spróbować dotrzeć do całych albumów: część z płyt została wznowiona na CD i jest dostępna w sklepach muzycznych, części można posłuchać w ogólnodostępnych serwisach internetowych.

**Dyskusja:** Prezentacja ma na celu przedstawienie konkretnych płyt nagranych przez konkretne postaci – z założenia jest więc bogata w faktografię. W takim przypadku dyskusja powinna toczyć się przede wszystkim wokół prezentowanej muzyki.

Obok wymiaru muzycznego, warto również poświęcić kilka słów projektom graficznym okładek płyt.

**Wstęp**

**Uwagi:** Płyty przedstawione w niniejszej prezentacji mają na celu przedstawienie szerokiego spektrum polskiego jazzu. Lista ta wyglądałaby inaczej, gdyby chcieć wybrać najlepsze płyty, ale wtedy (jak pokazuje np. zestawienie Jazz Forum) niektórzy wykonawcy mogliby się pojawić częściej niż raz. Tym samym prezentacja pokazuje dość reprezentatywnie najciekawszych artystów, najciekawsze nurty i najciekawsze zjawiska w polskim jazzie.

**Krzysztof Komeda, *Astigmatic***

Fragmentem płyty *Astigmatic*, który najlepiej nadaje się do prezentowania na lekcji tej płyty jest utwór *Kattorna*, który ciekawie się rozwija, ma chwytliwy temat poprzedzony intrygującym wstępem. W tym przypadku lepiej skupić się na jednym utworze, by głębiej wniknąć w formę i charakter muzyki.

**Zbigniew Namysłowski, *Winobranie***

Z *Winobrania* najlepiej wybrać sam początek (temat i pierwsze improwizacje) oraz zakończenie (fragment improwizacji następujący po nich finalny powrót tematu). To nośne, chwytliwe ramy, które zachęcają do posłuchania bardziej skomplikowanego „środka”.

**Michał Urbaniak *Constellation – in concert***

Pełny obraz tego, co gra zespół Urbaniaka na *Constellation – in concert* daje suita *Bengal* (można zaprezentować jej charakterystyczne, kilkudziesięciosekundowe fragmenty). Można też skupić się na utworze *Spokój* – stawiając pytania o jego „jazzowość”, charakter, nastrój.



**Tomasz Stańko, *Balladyna***

W przypadku *Balladyny* warto się skupić na utworze *First Song*: charakterystyczny riff kontrabasu wprowadza stały rytm, który pozwala na orientację w tym freejazzowym utworze. Sam riff jest na tyle zapadający w pamięć, że dla niego samego uczestnicy zajęć mogą mieć ochotę wracać do tego nagrania – być może z czasem doceniając także inne fragmenty tej płyty.

**Laboratorium, *Modern Pentathlon***

Warto pokazać oba oblicza Laboratorium: zacząć od funkowego *Szalonego bacy* (prawie do tańca, do zabawy, bardzo melodyjne – rozrywkowe w najlepszym tego słowa znaczeniu), a potem przedstawić fragmenty tytułowej suity, kilkanaście-kilkadziesiąt sekund poszczególnych części.

**Zbigniew Seifert, *Passion***

Prezentując *Passion* warto pokazać dwie twarze tej płyty: z jednej strony kompozycje jazz-rockowe (jak tytułowy *Passion*), z drugiej – kompozycje na smyczki, klasycyzujące, ale w każdym calu jazzowe – jak opisane na slajdzie *Singing dunes*.

**Young Power *Young Power***

Prezentacja *Young Power* powinna uwzględnić różnorodność tej płyty: niemal hardrockowe *Jahu*, funkowo-rockandrollowe boogie w *Dziadkach bez orzechów*, czy też reggae w *Człowiek, którego nie ma*. W takim migawkowym przedstawieniu najlepiej widać będzie opisywaną na slajdzie radość gry.

**Andrzej Jagodziński, *Chopin***

*Chopin* Andrzeja Jagodzińskiego zyskuje na wartości w zestawieniu z oryginalnymi kompozycjami Fryderyka Chopina. Najlepszym rozwiązaniem byłoby włączenie najpierw utworu Chopina, a potem jego jazzowej wersji Jagodzińskiego. Każdy z wybranych utworów będzie dobry, dlatego też w przypadku tej płyty podawanie konkretnych wskazówek nie jest konieczne. Takie zestawienie jest bardzo dobrym punktem wyjścia do dyskusji o tym, która wersja bardziej przypada do gustu, dlaczego, co się podoba w jazzowej wersji a co nie; można też spytać o to, co uczestnicy zajęć sądzą w ogóle o jazzowych wersjach muzyki klasycznej.

**Miłość, *Asthmatic***

Podobnie jak w przypadku *Young Power*, także i *Asthmatic* dobrze prezentuje się w różnorodnych fragmentach. Warto posłużyć się podpowiedzią ze slajdu i zaprezentować uczestnikom zajęć swingowy walking w *Lokaju* i kontrastujące z nim elementy awangardowe (brzmienie); elementy folku w *Etno*, nawiązania do głównego nurtu w jazzie *Fałszywe kapoki* oraz do rocka (perkusja Oltera w *Tażan punk w liściach*).

### **Pink Freud, *Sorry Music Polska***

Innowacyjność Pink Freud najlepiej pokazać na przykładzie ich wersji utworów znanych wcześniej. Oryginalne fragmenty *Come as you are* Nirwany oraz utworu *My Man's Gone* Gershwina z opery *Porgy and Bess* (piosenki nagrywanej wielokrotnie jako jazzowy standard) warto zestawić z wersjami z płyty *Sorry Music Polska*.

Porównanie może prowokować do dyskusji: Ile z rockowego utworu Nirwany pozostało w jazzowej wersji Pink Freud, co zostało zmienione, jaki jest charakter, wyraz emocjonalny, napięcie? Jak się zmienił *My Man's Gone* we współczesnej wersji polskich muzyków? W jakiej mierze nawiązuje do tradycji, a w jaki od niej odchodzi?

### **Zakończenie**

Nie ma innego sposobu by polubić jazz, jak tylko słuchanie: dużo i różnorodnie. Do tego warto na koniec lekcji zachęcić dopowiadając, że 10 omówionych albumów zawiera tak zróżnicowane stylistyki, że każdy powinien znaleźć coś dla siebie. A wszystko to jazz.

